



Sygn. akt II CSK 818/14

WYROK W IMIENIU RZECZYPOSPOLITEJ POLSKIEJ

Dnia 25 marca 2015 r.

Sąd Najwyższy w składzie:

SSN Henryk Pietrkowski (przewodniczący, sprawozdawca)

SSN Barbara Myszka

SSN Bogumiła Ustjanicz

Protokolant Agnieszka Łuniewska

w sprawie z powództwa Syndyka masy upadłości S. P. P. sp. z o.o.

z siedzibą w C.,

poprzednio S. P. P. sp. z o.o.

przeciwko Bankowi w P.

o pozbawienie tytułu wykonawczego wykonalności,

po rozpoznaniu na rozprawie

w Izbie Cywilnej w dniu 25 marca 2015 r.,

skargi kasacyjnej strony powodowej

od wyroku Sądu Apelacyjnego z dnia 29 października 2013 r.,

**uchyla zaskarżony wyrok i przekazuje sprawę Sądowi
Apelacyjnemu do ponownego rozpoznania i rozstrzygnięcia o
kosztach postępowania kasacyjnego.**

UZASADNIENIE

Powodowa Spółka, występując przeciwko pozwanemu Bankowi z powództwem o pozbawienie tytułu wykonawczego wykonalności w postaci wystawionego przez ten Bank tytułu egzekucyjnego, zaopatrzonego sądową klauzulą wykonalności, wskazała, że świadczenie objęte tym tytułem wynika z udzielonego przez prezesa zarządu powodowej Spółki M. J. poręczenia kredytu przyznanego przez pozwanego Bank A. K., który w dacie zawarcia umowy poręczenia był jedynym współnikiem oraz członkiem rady nadzorczej tej Spółki. Zdaniem strony powodowej poręczenie jest nieważne, udzielone bowiem zostało bez uprzedniego podjęcia przez A. K., wykonującego uprawnienia zgromadzenia współników, pisemnej uchwały, wyrażającej zgodę na zawarcie umowy poręczenia (art. 15 § 1 i art. 17 § 1 i 2 k.s.h.).

Sąd Okręgowy oddalił wniosek strony powodowej o dopuszczenie dowodu z opinii biegłego z zakresu technicznego badania dokumentów w celu zbadania, czy podpis A. K. na - złożonej w toku postępowania przed tym Sądem - uchwale Nadzwyczajnego Zgromadzenia Wspólników powodowej Spółki wyrażającej zgodę na zaciągnięcie przez Spółkę zobowiązań w postaci kredytów udzielonych m.in. A. K., opatrzonej datą 23 kwietnia 2010 r., mógł być złożony w tej dacie. Oddalając powództwo, uznał, że wspomniana uchwała została podjęta *per facta concludentia*.

Sąd Apelacyjny wyrokiem z dnia 29 października 2013 r. oddalił apelację strony powodowej; uznał, że w sytuacji, gdy umowa poręczenia z dnia 26 kwietnia 2010 r. zawarta została przez powodową Spółkę na rzecz A. K., będącego członkiem rady nadzorczej i jedynym współnikiem Spółki, działającym jako zgromadzenie współników, to przyjąć należało, że do podjęcia – wymaganej przepisami art. 15 § 1 i art. 17 § 1 i 2 k.s.h. - uchwały wyrażającej zgodę na poręczenie doszło w sposób dorozumiany. Sąd Apelacyjny stwierdził, że niezachowanie formy pisemnej rzeczony uchwały nie oznacza, że jest ona nieważna, z żadnego bowiem przepisu skutek taki nie wynika.

W skardze kasacyjnej strona powodowa zarzuciła - w ramach podstawy naruszenia prawa procesowego – naruszenie art. 382 k.p.c. w zw. z art. 227, 278 § 1 i art. 248 § 1 k.p.c. przez nieprzeprowadzenie dowodu z opinii biegłego na okoliczność „wieku dokumentu oznaczonego jako Uchwała Nadzwyczajnego

Zgromadzenia Wspólników S. P. P. sp. z o.o. z dnia 23.04.2010 oraz daty naniesienia podpisu A. K. na tym dokumencie”. Opierając skargę kasacyjną także na podstawie naruszenia prawa materialnego powodowa Spółka zarzuciła naruszenie art. 15 § 1, art. 17 § 2 k.s.h. w zw. z art. 65 § 1 k.c., art. 173 § 1 i art. 156 k.s.h. oraz art. 4 ust. 1 dyrektywy Parlamentu Europejskiego i Rady 2009/102/WE z dnia 16 września 2009 r. w sprawie prawa spółek, dotyczącej jednoosobowych spółek z ograniczoną odpowiedzialnością, dalej jako „dyrektywa 2009/102/WE” (Dz. Urz. UE z 1 października 2009 r., L 258/20) - przez dokonanie wykładni uchwały podjętej przez A. K., mimo nieustalenia jej treści a także uznania, że jest ona ważna, mimo że nie została podjęta w formie pisemnej.

Do postępowania wywołanego skargą kasacyjną wstąpił syndyk masy upadłości ustanowiony w związku z ogłoszeniem upadłości obejmującej likwidację majątku strony powodowej.

Sąd Najwyższy zważył, co następuje:

Powołany - w ramach podstawy naruszenia prawa procesowego – zarzut naruszenia art. 382 k.p.c. w zw. z art. 227, 278 § 1 i art. 248 § 1 k.p.c. przez nieprzeprowadzenie dowodu z opinii biegłego należało ocenić za bezzasadny. Nieprzeprowadzenie dowodu przez sąd drugiej instancji nie podlega ocenie w płaszczyźnie tych przepisów, lecz w ramach zarzutu naruszenia art. 217 § 1 i 2 k.p.c., mającego odpowiednie zastosowanie w postępowaniu przed sądem drugiej instancji (art. 391 § 1 k.p.c.), a jego skuteczność uzależniona jest od wykazania, że skarżący zachował w postępowaniu apelacyjnym uprawnienie do przytaczania okoliczności faktycznych i dowodów. Uprawnienie takie przysługuje wtedy, gdy środki dowodowe zgłoszone przez skarżącego przed sądem pierwszej instancji zostały bezzasadnie pominięte bądź gdy kwestionowane są twierdzenia zawarte we wnioskach dowodowych strony przeciwnej, zgłoszonych w jej apelacji (por. wyrok Sądu Najwyższego z dnia 29 stycznia 2002 r., V CKN 721/00, OSNC 2002, nr 12, poz. 153).

W rozpoznawanej sprawie żadna z tych sytuacji nie zaistniała. W apelacji oraz postępowaniu wywołanym jej wniesieniem strona powodowa nie zgłosiła zarzutu naruszenia przez Sąd pierwszej instancji przepisów prawa procesowego polegającego na pominięciu wspomnianego wniosku dowodowego; nie domagała

się przeprowadzenia tego dowodu przez Sąd Apelacyjny, ograniczając się do zarzutu dokonania przez Sąd pierwszej instancji wadliwej oceny materiału dowodowego (art. 233 § 1 k.p.c.). Strona skarżąca nie mogła skutecznie zarzucać naruszenia art. 382 k.p.c., zawierającego dyrektywę orzekania przez sąd drugiej instancji na podstawie materiału zebranego w obu instancjach sądowych, skoro Sąd Apelacyjny nie pominął materiału zebranego w postępowaniu pierwszoinstancyjnym, a własnego materiału nie zgromadził. Z tego względu Sąd Apelacyjny nie mógł naruszyć także przepisów art. 227 i art. 278 § 1 k.p.c., które wskazują, jakie okoliczności są przedmiotem dowodu z opinii biegłego, ani art. 248 k.p.c., który określa obowiązki osób w zakresie przedstawienia sądowi dokumentu, jako dowodu mającego istotne znaczenie dla rozstrzygnięcia sprawy.

Zarzuty naruszenia prawa materialnego – ze względu na bezzasadność podstawy naruszenia przepisów postępowania – podlegały ocenie w płaszczyźnie dokonanego przez Sąd Apelacyjny ustalenia, że A. K., zawierając umowę poręczenia podjął w sposób dorozumiany uchwałę, której treścią była zgoda na poręczenie udzielonych mu kredytów przez stronę pozwaną. W świetle takiego ustalenia nie zasługiwał na uwzględnienie zarzut naruszenia art. 65 k.c. polegający – zdaniem strony skarżącej - na dokonaniu wykładni tej uchwały, mimo nieustalenia jej treści. Rozważenia wymagała natomiast kwestia, czy do uchwał, o których mowa w art. 17 § 1 w zw. z art. 15 § 1 k.s.h. ma zastosowanie art. 173 § 1 k.s.h., a jeśli nie, to czy ustalenie, że uchwała podjęta została w formie dorozumianej było wystarczające dla uznania, że – przewidziana w art. 15 § 1 k.s.h. - zgoda na zawarcie przez spółkę kapitałową umowy poręczenia z członkiem rady nadzorczej została skutecznie wyrażona i nie mógł mieć zastosowania art. 17 § 1 i 2 k.s.h., w świetle którego bez wspomnianej zgody podjętej w formie uchwały umowę poręczenia należało uznać za nieważną.

Rozważając najdalej idący zarzut naruszenia art. 173 k.s.h. przez jego niezastosowanie, Sąd Najwyższy miał na względzie, że przepis ten, stanowiąc, że oświadczenie woli jedyne go wspólnika spółki z ograniczoną odpowiedzialnością „składane spółce” (*verba legis*) wymaga formy pisemnej pod rygorem nieważności, wywołał w doktrynie istotne wątpliwości interpretacyjne. Według przeważającego stanowiska, wyrażonego także w judykaturze Sądu Najwyższego (wyrok z dnia

13 kwietnia 2005 r., IV CK 686/04, OSNC 2006, nr 3, poz. 55) przepis art. 173 § 1 k.s.h. nie ma zastosowania do uchwał jedyne go wspólnika, który działa jako zgromadzenie wspólników lub zarząd spółki. Aprobując to stanowisko wskazać należy na utrwalony w doktrynie i judykaturze pogląd, zgodnie z którym uchwały organów spółek kapitałowych są *sui generis* czynnościami prawnymi, ich szczególny charakter wynika z tego, że są to uchwały wewnątrzspółkowe, niemające określonego adresata. Według tej trafnej koncepcji nie ma podstaw do kwalifikowania uchwał jako oświadczeń woli. Skoro więc w art. 173 § 1 k.s.h. mowa jest o „oświadczeniu woli wspólnika”, przepis ten nie może mieć zastosowania do uchwał podejmowanych przez jedyne go udziałowca.

Zgodnie z teorią czynności prawnych ich konstytutywnym elementem jest oświadczenie woli. Mając tę okoliczność na względzie można zatem bronić także stanowiska, że uchwały jedyne go wspólnika są oświadczeniami woli. Pamiętać jednak należy, że w art. 173 k.s.h. mowa jest o oświadczeniach woli, których adresatem jest spółka, a nie o oświadczeniach woli organów spółki, zatem w razie przyjęcia tezy, że uchwały jedyne go wspólnika należy kwalifikować jako oświadczenia woli, zastosowanie art. 173 § 1 k.s.h. do uchwał podejmowanych w spółce nie znajduje usprawiedliwienia, skoro przesłanką pozytywną jego zastosowania jest wymaganie, aby oświadczenie woli wspólnika było składane spółce, nie zaś w spółce, a nie budzi wątpliwości, że uchwały zgromadzenia wspólników zapadają - jak zaznaczono - w ramach wewnętrznych stosunków spółki.

Zwolennicy przeciwnego poglądu, według którego art. 173 § 1 k.s.h. stosuje się do uchwał wspólnika, wykonującego uprawnienia zgromadzenia wspólników wskazują na konieczność interpretowania tego przepisu w zgodzie z art. 4 ust. 1 dyrektywy 2009/102/WE, która wymaga, aby uchwały jedyne go wspólnika podjęte w ramach wykonywania uprawnień zgromadzenia wspólników były protokołowane albo sporządzane w formie pisemnej. Odpierając ten argument wskazać należy, że skoro do uchwały jedyne go wspólnika podjętej „w spółce”, nie zaś wyrażającej oświadczenie „składane spółce” nie ma - jak wykazano - zastosowania art. 173 § 1 k.s.h., to wymagania przewidziane w dyrektywie 2009/102/WE należy mieć na względzie przy interpretowaniu nie tego przepisu, który reguluje skutki niezachowania formy pisemnej oświadczenia jedyne go wspólnika składanego

spółce, lecz przepisy art. 17 § 1 i 2 w zw. z art. 15 § 1, art. 156 i 248 § 1 k.s.h., określające skutek nieważności określonych czynności prawnych w razie ich dokonania bez wymaganej uchwały jedyne go wspólnika wykonującego uprawnienia zgromadzenia wspólników.

Zgodnie z art. 4 ust. 1 i 2 dyrektywy 2009/102/WE uchwały jedyne go wspólnika wykonującego uprawnienia zgromadzenia wspólników są protokołowane lub sporządzane w formie pisemnej. Sąd Apelacyjny uznał, mając na względzie tę dyrektywę, że wprowadzie oświadczenie wyrażające zgodę, o której mowa w art. 15 § 1 k.s.h. „powinno być sporządzone na piśmie, ale brak dochowania tej formy nie skutkuje jego nieważnością, bo z żadnego przepisu [art. 15 § 1, art. 227, 234, 248 k.s.h. oraz z art. 4 dyrektywy 2009/102/WE] nie wynika sankcja nieważności”, a art. 173 § 1 k.s.h., przewidujący taki rygor nie ma zastosowania do uchwał zgromadzenia wspólników w spółce jednoosobowej.

W przytoczonym stwierdzeniu, które w istocie stanowiło uzasadnienie rozstrzygnięcia przyjętego w zaskarżonym wyroku Sąd Apelacyjny zawarł bezzasadny wniosek, który miałby wynikać z regulacji zawartych w powołanych przepisach, mimo że ich istota i zakres unormowań, jak wskazano, są różne. Skoro, co należy powtórzyć, art. 173 § 1 k.s.h. stanowi o nieważności oświadczenia jedyne go wspólnika składanego spółce w razie niezachowania formy pisemnej tego oświadczenia, natomiast art. 17 § 1 k.s.h. określa skutek jakim jest nieważność umów, o których mowa w art. 15 § 1 k.s.h. w razie ich zawarcia bez wymaganej uchwały, to rozważenia wymagała kwestia, czy przepisy te interpretowane w zgodzie z dyrektywą 2009/102/WE, zawierającą wymaganie, aby uchwały jedyne go wspólnika wykonującego uprawnienia zgromadzenia były protokołowane lub sporządzane w formie pisemnej, pozwalają na przyjęcie tezy o możliwości ich podejmowania w sposób dorozumiany.

Sąd Apelacyjny dopuszczając taką możliwość nie miał na względzie funkcji i celu tych przepisów oraz dyrektywy 2009/102/WE, jakim jest ochrona interesów spółki oraz pewność obrotu prawnego, pominął przepisy art. 248 § 1 i 3 w zw. z art. 156 k.s.h., zawierające regulacje pozostające w zgodzie z XII dyrektywą Rady Wspólnot Europejskich z dnia 21 grudnia 1989 r. dotyczącą jednoosobowych spółek z ograniczoną odpowiedzialnością (89/667). Ich uwzględnienie oraz

dokonana przez Sąd Najwyższy wykładnia art. 173 § 1 k.s.h. prowadzi do wniosku, że do uchwały podjętej przez wspólnika jednoosobowej spółki z ograniczoną odpowiedzialnością, wykonującego uprawnienia zgromadzenia wspólników, wyrażającej zgodę, o której mowa w art. 15 § 1 k.s.h., nie ma zastosowania art. 173 § 1 k.s.h., lecz przepisy art. 248 § 1 w zw. z art. 156 k.s.h., ze skutkiem wynikającym z art. 17 § 1 i 2 k.s.h. Wymaganie przewidziane w art. 248 § 1 k.s.h. ma na celu zabezpieczenie dowodu na okoliczność podjęcia uchwały. Sąd Apelacyjny na skutek błędnej wykładni tych przepisów bezzasadnie uznał, że w celu wykazania istnienia takiej uchwały wystarczy powołać umowę, na zawarcie której wymagana jest wspomniana uchwała.

Z przytoczonych względów należało orzec, jak w sentencji (art. 398¹⁵ § 1 oraz art. 108 § 2 w zw. z art. 391 § 1 i art. 398²¹ k.p.c.).